



MODLITWA

w pierwszą sobotę miesiąca

41

luty 2020

www.zr.diecezja.pl

MYŚLI DO HOMILII



1. W pierwsze soboty miesiąca jesteśmy przez Maryję zaproszeni do spowiedzi i Komunii Świętej, a także do odmawiania cząstki różańca i piętnastominutowej medytacji o tajemnicach różańcowych.

To ostatnie wymaganie jest dla wielu osób trudne do wykonania. Wiedzą jak się spowiadać, jak przyjąć Ciało Pana i jak odmawiać różaniec, ale nie bardzo umieją przez dłuższy czas rozważać Boże tajemnice. Spełniają więc tamte trzy warunki (do spowiedzi mogą iść wcześniej), a opuszczają lub skracają ten czwarty, szczególnie gdy część medytacji ma być przeżywana indywidualnie w ciszy. Prosimy więc Maryję, aby nas uczyła rozważać w sercu wszystko, co dotyczy Jezusa. Wsłuchujemy się też w nauczanie Kościoła na temat medytacji i kontemplacji.

2. W odczytanej dziś Ewangelii spotykamy Apostołów, którzy przeżywają podwójne zdumienie. Najpierw są zdumieni mocą Chrystusowego słowa, które ucisza wzburzone fale jeziora. Przestraszeni pytają się nawzajem: „Kim On jest, że nawet wicher i jezioro są Mu posłuszne?”. Zdumieni są również pytaniem Jezusa: „Czemu tak bojaźliwi jesteście? Jakże wam brak wiary!”. To był dla nich niezwykły dzień. Przez wiele godzin słuchali nauczania Jezusa. Opowiedział im wiele wspaniałych przypowieści, które przyjmowali całym sercem, widząc ich piękno i głębię zawartych w nich treści. Gdy nadszedł wieczór, Pan Jezus mówi im, żeby wypłynęli na jezioro. Wtedy nadeszła burza, a oni przeżyli próbę wiary. Można przypuszczać, że nie tylko zapamiętali całodzienne nauczanie Jezusa i uciszenie burzy na jeziorze, ale często wracali myślą do słów i czynów Zbawiciela. Rozważali je w sercu.

3. Dla Maryi każde, nawet najmniejsze wydarzenie z życia Jezusa, było wielkie i ważne, godne tego, aby go zapamiętać i rozważać w sercu. Ona bowiem miała niezwykłą wiarę, a Jej Niepokalane Serce płonęło miłością. My potrzebujemy przebudzenia i mobilizacji. Przyjmujemy więc upomnienie Jezusa: „Czemu bojaźliwi jesteście? Jakże wam brak wiary?”. Gdy nasza wiara rośnie, wtedy widzimy wyraźniej wielkość i piękno wydarzeń, które rozważamy w różańcu. Każdym można się zachwycić i na każdym się skupić.

MEDYTACJA O TAJEMNICACH RÓŻAŃCA



W: (Modlitwa Anioła z Fatimy): O Boże mój, wierzę w Ciebie, uwielbiam Ciebie, ufam Tobie i miłuję Ciebie. Proszę Cię o przebaczenie dla tych, którzy w Ciebie nie wierzą, Ciebie nie uwielbiają, nie ufają Tobie i Ciebie nie miłują. Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu i Duchu Święty. W najgłębszej pokorze cześć Ci oddaję i ofiaruję Tobie Przenajdroższe Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Jezusa Chrystusa, obecnego na ołtarzach całego świata jako wynagrodzenie za zniewagi, świętokradztwa i obojętność, którymi jest On obrażany. Przez nieskończone zasługi Jego Najświętszego Serca i przez przyczynę Niepokalanego Serca Maryji, proszę Cię o łaskę nawrócenia biednych grzeszników.

P: Bądź uwielbiony, nasz Zbawicielu, obecny w Najświętszym Sakramencie! W kolejną pierwszą sobotę miesiąca klękamy przed Tobą, aby tak jak potrafimy, wynagradzać za grzechy nasze i całego świata. Jednym z warunków nabożeństwa, o które prosiła Niepokalana Maryja, jest 15-minutowe rozważanie nad tajemnicami różańca. Naszą Matkę prosimy, aby uczyła nas tej modlitwy i pomogła pogłębiać relację z Tobą. Prosimy o łaskę wytrwałości w praktykowaniu medytacji. Dziś chcemy szczególnie pochylić się nad tajemnicą głoszenia królestwa niebieskiego i wzywania do nawrócenia.

L1: W ostatnich dniach podczas liturgii słowa słuchaliśmy nauczania Chrystusa zawartego w przypowieściach. W nich Jezus ukazuje zebranim tłumom tajemnice swojego królestwa. Nie jest to łatwa do zrozumienia nauka, kiedy w ziemskich słowach wyjaśnia się tajemnice nieba. Ci, którzy stają sami przez sobą w prawdzie, jak uczynili to uczniowie, muszą przyznać że tylko powierzchownie rozumieją słowa Zbawiciela. On jednak udziela swojego Ducha i w przyjacielskiej rozmowie tłumaczy wszystko tym, którzy szukają zrozumienia. Dziś zaprosił właśnie nas, aby objawić głębię swojego słowa.

L2: W Ewangelii według św. Marka czytamy przypowieść o siewcy. Jezus powiedział: „Słuchajcie: Oto siewca wyszedł siał. A gdy siał, jedno padło na drogę; i przyleciały ptaki, i wydziobały je. Inne padło na miejsce skaliste, gdzie nie miało wiele ziemi, i wnet wzeszło, bo nie było głęboko w glebie. Lecz po wschodzie słońca przypaliło się i nie mając korzenia, uschło. Inne znów padło między ciernie, a ciernie wybujały i zagłuszyły je, tak że nie wydało owocu. Inne w końcu padły na ziemię żyzną, wzeszły, wyrosły i wydały plon: trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny i stokrotny». I dodał: «Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!» (Mk 4, 3-9).

L1: Katechizm Kościoła Katolickiego pomaga zrozumieć nam czym jest chrześcijańska medytacja. Wyjaśnia: Rozmyślanie polega przede wszystkim na

poszukiwaniu. Duch szuka zrozumienia pytań „dlaczego” i „jak” życia chrześcijańskiego, aby przyłgnąć do tego, o co Bóg prosi, i udzielić na to odpowiedzi. Potrzebna jest do tego trudna do osiągnięcia uwaga. Zazwyczaj pomagają w tym księgi, które chrześcijanie mają do dyspozycji: Pismo święte, zwłaszcza Ewangelia, święte obrazy, teksty liturgiczne z dnia i danego okresu liturgicznego, pisma mistrzów duchowych, dzieła z zakresu duchowości, wielka księga stworzenia oraz księga historii, karta Bożego „dzisiaj”.

L2: Rozmyślanie nad tym, co się czyta, prowadzi do przyswojenia sobie treści przez odniesienie jej do siebie samego. Tu otwiera się inna księga: księga życia. Przechodzi się od myślenia do rzeczywistości. W zależności od stopnia pokory i wiary odkrywamy dążenia, które działają w sercu, i możemy je rozoznawać. Chodzi o czynienie prawdy, by dojść do światła: „Panie, co chcesz, abym czynił?”

L1: Metody rozmyślenia są tak zróżnicowane jak mistrzowie życia duchowego. Chrześcijanin powinien dążyć do rozmyślenia w sposób regularny; w przeciwnym razie będzie podobny do trzech pierwszych rodzajów gleby z przypowieści o siewcy. Jednak metoda jest tylko przewodnikiem; ważne jest, by iść naprzód z Duchem Świętym jedyną drogą modlitwy, którą jest Jezus Chrystus.

L2: Rozmyślanie pobudza myśl, wyobraźnię, uczucie, pragnienie. Takie uaktywnienie jest konieczne do pogłębienia pewności wiary, pobudzenia nawrócenia serca i umocnienia woli, by iść za Chrystusem. Modlitwa chrześcijańska chętnie podejmuje rozmyślanie o „misteriach Chrystusa”, na przykład w *lectio divina* lub w różańcu. Ta forma refleksji modlitewnej ma ogromną wartość, jednak modlitwa chrześcijańska powinna zdążać jeszcze dalej: do poznania miłości Pana Jezusa, do zjednoczenia z Nim.

L1: W ciszy spróbuje odpowiedzieć sobie na pytanie: Jak wygląda moja modlitwa? Czy moje serce, poprzez spowiedź, jest przygotowane na spotkanie z Panem? Czy z uwagą słuchałem zasianego dzisiaj podczas liturgii słowa Boga? Jak odpowiedziałem na nie Jezusowi, gdy przyszedł do mnie w Komunii świętej? Co jeszcze przeszkadza mi w słuchaniu Boga? Czy zbyt nie troszczę się o sprawy mniejszej wagi? Czy nie próbuję narzucać Bogu swojej woli? A może po prostu brak mi wytrwałości? Z czego dzisiaj, Zbawiciel który przygarnia mnie do Siebie, wzywa mnie do nawrócenia?

Adoracja i medytacja w ciszy. Śpiew, np.: „Gdy się Chrystus rodzi”.



CZĄSTKA RÓŻAŃCA

P: Niepokalana Matko, naszą modlitwą pragniemy opatrywać rany zadane przez grzech Twojemu bolejącemu Sercu. Prosimy, prowadź nas ku głębszemu poznaniu i pokochaniu Boga.

Witaj Królowo. Ojcze nasz. Zdrowaś Mario (3x). Chwała Ojcu.

Tajemnica pierwsza: Chrzest Pana Jezusa w Jordanie

P: Kontempluję Twojego Syna, Maryjo. Będąc przeczystym Barankiem zanurza się w wezbranych wodach grzechu. Przyjmując na siebie moje winy, przywraca mi możliwość widzenia światła Boga. Matko, ucz mnie głębokiego zaufania Bogu, który jest miłością.

L3: Ojcze nasz. Zdrowaś Mario (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

Tajemnica druga: Cud w Kanie Galilejskiej

P: Patrzę na Jezusa. Na Twoją prośbę dokonuje rzeczy niemożliwej dla człowieka. Jego działanie uświadamia mi, że nie muszę niczego się lękać - mam wszechmocnego Odkupiciela. Matko, ucz mnie głębokiego zaufania Bogu, który jest miłością.

L4: Ojcze nasz. Zdrowaś Mario (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

Tajemnica trzecia: Głoszenie królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia

P: Słucham słów Dobrej Nowiny. Nie są podobne do ludzkich wiadomości. Słowo Jezusa przenika mnie do głębi i jest w stanie przemienić i uleczyć moje serce. Matko, ucz mnie głębokiego zaufania Bogu, który jest miłością.

L3: Ojcze nasz. Zdrowaś Mario (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

Tajemnica czwarta: Przemienienie na górze Tabor

P: Doświadczam niewyobrażalnej mocy. Boskość objawia się na ziemi. W obecności przemienionego Zbawiciela nie pragnę już zbyt wiele ludzkiej rzeczy. Matko, ucz mnie głębokiego zaufania Bogu, który jest miłością.

L4: Ojcze nasz. Zdrowaś Mario (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

Tajemnica piąta: Ustanowienie Eucharystii

P: Przyjmuję Boga do swojego serca. Ukryty, ale prawdziwy, przychodzi do mnie cały. Nie wyobrażam sobie na ziemi większej bliskości z Nim, niż karmić się Jego Krwią i Ciałem. Matko, ucz mnie głębokiego zaufania Bogu, który jest miłością.

L3: Ojcze nasz. Zdrowaś Mario (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

P: Wierzę w Boga.

Opracowanie: Wspólnota Żywego Różańca Archidiecezji Krakowskiej. Redaktor: Ks. Stanisław Szczepaniec. Adres redakcji: ul. Franciszkańska 3, 31-004 Kraków; www.zr.diecezja.pl.

[Wydawnictwo: wydawnictwo@stanislawbm.pl](mailto:wydawnictwo@stanislawbm.pl)